



# Posłaniec św. Brunona

Nr 233

12 czerwca 2016

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Querfurtu w Łomży

## Pismo Święte

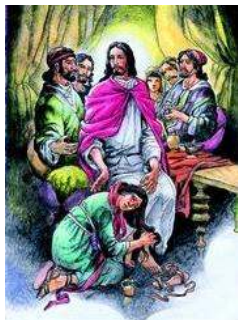
Prawie w każdym polskim domu znajduje się jedna z najstarszych ksiąg świata, w tytule której zamieszczone zostało słowo „święte”. Jest to Pismo Święte, które nazywa się zamiennie Biblią. Dawniej Pismo Święte określano także jako Święte Księgi czy Świętą Pisma. Było ono pierwszą książką wydaną przez wynalazcę druku i jest do dziś najczęściej wydawaną i tłumaczoną księgą. Do 1998 r. przetłumaczono ją na 1549 języków



i dialektów, przy czym Stary i Nowy Testament w całości przetłumaczono na 250 języków. W Polsce w ostatnich latach ukazały się cztery tłumaczenia całej Biblii: Biblia Tysiąclecia, Biblia Poznańska, Biblia Warszawsko-Praska oraz Biblia Warszawska (protestancka). Pismo Święte to zbiór kilkudziesięciu ksiąg. Składa się ono z 46 ksiąg Starego i 27 ksiąg Nowego Testamentu, a więc w sumie z 73 ksiąg, które stanowią niepowtarzalną jedność. Mówi się nawet, że jedna księga oświeca drugą. Księgi Starego i Nowego Testamentu uznawane są przez chrześcijan za natchnione przez Boga. Zawierają Objawienie Boże, które stanowi podstawę ich wiary. Co sprawia, że Biblia to niepowtarzalna księga, księga święta, która wieki przetrwała i nigdy się nie zdezaktywizowała? Głównym powodem jej aktualności jest jej wyjątkowy autor i szczególna treść. Autorem Pisma Świętego jest Bóg, który w swej dobroci i miłości do człowieka przemówił do niego ludzkimi słowami. Zatem Pismo Święte to słowa Boga, to mowa Boża wyrażona językami ludzkimi i utrwalona na piśmie (KKK 101). Bóg przez wybranych ludzi zapisał na kartach Pisma Świętego nie tylko fakty historyczne; przede wszystkim wskazał człowiekowi cel i sens jego życia. Dzięki Pismu Świętemu człowiek może poznać Boży zamiar wobec ludzkości. „Księgi biblijne – jak czytamy w dokumentach Soboru Watykańskiego II – w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo Święte utrwalona dla naszego zbawienia” (KO 11). Bóg dał Kościołowi wielki dar w postaci ksiąg świętych, których fragmenty słyszymy podczas każdej Eucharystii. W Piśmie Świętym, jak poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, Kościół nieustannie znajduje swój pokarm i swoją moc, ponieważ przyjmuje w nim nie tylko słowo ludzkie, ale to, czym jest ono rzeczywiście, czyli Słowo Boże (KKK 104). Kościół otrzymał ten wielki dar po to, aby, korzystając z niego umiał prowadzić wszystkich ludzi do zbawienia. Gdy kapłan lub lektor czyta tekst Pisma Świętego podczas Mszy Świętej lub gdy sami, w domowym zaciszu, odczytujemy fragmenty tekstów biblijnych, to tak, jakby Bóg przemawiał do człowieka. To nasz ukochany Ojciec, który jest w niebie, spotyka się ze swymi dziećmi tu na ziemi i z nimi rozmawia, poucza, proponuje oraz wskazuje jak żyć i jakich drogowskazów się trzymać, aby nie pobłądzić w tym coraz bardziej pogmatwanym świecie. To nasz Bóg mówi do każdego z nas, dając nam nadzieję, że kiedyś spotkamy się z Nim w niebie (por. KKK 104). Pismo Święte jest dla nas normą wiary, źródłem życia duchowego oraz pokarmem dla duszy. Porównanie Pisma Świętego do źródła i do pokarmu uczy nas, iż winniśmy być z nim w nieustannym, niemalże codziennym kontakcie. Czy czytamy i rozważamy Pismo Święte? Czy mam świadomość, że w Piśmie Świętym są zawarte słowa Boże? Czy umiemy dziękować Bogu za to, że na kartach Pisma Świętego objawia się nam i prowadzi nas do zbawienia? Zapamiętajmy: Pismo Święte jest Słowem Bożym skierowanym do człowieka. Ukazuje ono cel i sens naszego życia. Pismo Święte jest normą wiary, źródłem życia duchowego oraz pokarmem dla duszy.

## Ewangelia wg Św. Łukasza (Łk 7, 36 – 8, 3).

Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaściwała je olejkim. Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą». Na to Jezus rzekł do niego: «Szymonie, mam ci coś powiedzieć». On rzekł: «Powiedz, Nauczycielu». «Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwoim. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?» Szymon odpowiedział: «Sądzę, że ten, któremu więcej darował». On mu rzekł: «Słusznie osądziłeś». Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkim namaściła moje nogi. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje». Do niej zaś rzekł: «Twoje grzechy są odpuszczone». Na to współbiednicy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?» On zaś rzekł do kobiety: «Twoja wiara cię ocalała, idź w pokój».



\* \* \* \* \*

### NIE WOLNO PRZEGAPIĆ BOGA

Znana w mieście jawnogrzesznica, wytykana palcami, wyśmiewana i potępiana za grzechy, których się dopuściła, popełniła kolejne faux pas: zakłóciła przebieg starannie przygotowanej biesiady... Od ukazanego w dzisiejszej Ewangelii wydarzenia minęło dwa tysiące lat. Jak wówczas, tak i dziś przygotowujący biesiadę chcą dobrze wypaść wobec zaproszonych gości. Szykują posiłek, starają się kulturalnie zachować, podtrzymują rozmowę. Podobnie było w domu faryzeusza. Goście zapewne rozmawiali z Chrystusem, pytali o królestwo Boże i cieszyli się, że mogli zasiąść w tak doborowym gronie. Nieoczekiwana przez faryzeusza jawnogrzesznica również zjawiła się na biesiadzie. Przyszła nie po to, aby się i pić. Obmywając stopy Jezusa i namaściując je olejkim, witała Go i oddała mu cześć. Uczyniła to, czego nie zrobił faryzeusz: „[...] nie poznał czasu swego nawiedzenia”

(por. Łk 19,44). Bóg poszukuje grzeszników, szczególnie tych, których ludzie już dawno odepchnęli. I chociaż szukających nawrócenia i przebaczenia Bożego często paraliżuje strach i wstyd, to tej niedzieli owa jawnogrzesznica uczy, że nie wolno w życiu przegapić Boga. On nawet w „obcym domu”, „na oczach ludzi” podźwignie, przebaczy i nie będzie to dla Niego... faux pas. Kobieta odeszła usprawiedliwiona i uzdrowiona. Nie wiemy, czy scena ta nauczyła czegoś faryzeusza i jego gości. Jesteśmy świadomi jednego: nie sposób po ludzku zrozumieć wielkości i głębi miłości Boga do człowieka. Zwłaszcza tego, który czuje brzemień własnych grzechów i nie liczy już tylko na siebie, ale jedynie na Boże miłosierdzie.

\* \* \* \* \*

### Franciszek do Dzieł Misyjnych: wzrastajcie w pasji ewangelizacyjnej (04.06.2016)

(...) „Musimy wzrastać w pasji ewangelizacyjnej. Obawiam się, co wam wyznaję, by wasze dzieło nie pozostało bardzo organizacyjne, doskonale prowadzone, ale bez pasji. To mogą robić nawet organizacje pozarządowe. Ale wy nie jesteście organizacją pozarządową! Wasza Unia bez pasji nie jest przydatna. Bez mistycyzmu niczemu nie służy! I jeśli mielibyśmy coś poświecić, to poświęćmy organizację i idźmy naprzód z mistyką świętych. Dzisiaj wasza Unia Misyjna potrzebuje tego: mistyki świętych i męczenników. I to jest hojne dzieło formacji ciągłej do misji, które macie prowadzić i które nie jest wyłącznie kursem intelektualnym, ale włącza się w tę falę pasji misyjnej męczeńskiego świadectwa. Kościoły założone niedawno, wspierane przez was w swej ciągłej formacji misyjnej, będą mogły przekazać Kościołom dawniej założonym, nieraz obciążonym swą historią i trochę zmęczonym, zapał młodej wiary, świadectwo chrześcijańskiej nadziei, wspierane godną podziwu odwagą męczeństwa. Zachęcam was, byście służyli z wielką miłością Kościołom lokalnym, które dzięki męczennikom dają świadectwo tego, jak Ewangelia daje nam udział w życiu Bożym, a czynią to przez przyciąganie, a nie przez uprawianie prozelityzmu” – powiedział Papież.

## Natchnienie Pisma Świętego

Gdy mówimy o natchnieniu, mamy najczęściej na myśli poetę albo też kogoś, kto pod wpływem jakiejś nadnaturalnej mocy przepowiada przyszłość (szczególnym przypadkiem jest tu wieszcz – „natchniony poeta”, „poeta prorok”). Jedną z definicji „natchnienia”, którą podaje słownik języka polskiego, to „myśl, pobudka, podnieta, idea, pomysł zaczerpnięte skądś, powstałe pod czymś wpływem albo pod wpływem czegoś, pobudzające kogoś do działania”. Te znane pojęcia mogą z jednej strony pomagać nam w rozumieniu, czym jest natchnienie Pisma Świętego, z drugiej zaś – przeszkadzać. Pomagać – bo pokazują że natchnienie pochodzi z jakiegoś zewnętrznego źródła, niezależnego od tego, kto zapisuje natchnione słowa; przeszkadzać – bo zdaje się czynić z piszącego jedynie bierne, bezwolne narzędzie. Co oznacza, że księgi Pisma Świętego są natchnione? Najogólniej rzecz biorąc, oznacza to, że ich autorem jest Bóg. Katechizm Kościoła Katolickiego powtarza za Konstytucją o Objawieniu Soboru Watykańskiego II: „Święta Matka Kościół uważa, na podstawie wiary apostoelskiej, księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne, dlatego że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane” (KKK 105). Jeśli Bóg jest autorem Biblii, to znaczy, że miał On wpływ na wydarzenia, które opisują poszczególne księgi, wybrał i przygotował ludzi, którzy o tych wydarzeniach opowiadali, a w ostatnim etapie wpływał na wolę i rozum tych, którzy święte księgi spisywali. Nie oznacza to jednak, że ich wola i rozum były wyłączone, tak, że spisywali księgi „automatycznie”, niejako „pod dyktando”. Używali oni bowiem wiedzy, jaką dysponowali, i własnych zdolności literackich. „Do sporządzenia ksiąg świętych Bóg wybrał ludzi, którymi posłużył się jako używającymi swoich zdolności i sił, by dzięki Jego działaniu w nich i przez nich oni sami jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko, i tylko to, czego On chciał” (KKK 106).

Z tego, że to Bóg jest autorem Biblii wynikają jej przymioty: świętość i nieomyślność (prawdziwość). Krytycy zarzucają Biblii, że niekiedy ukazywane są w niej sceny niemoralne, grzechy. Zatem według nich albo Biblii daleko do świętości, albo przynajmniej niektórym jej częściom trzeba odmówić natchnienia. Świętość Biblii nie oznacza jednak, że nie ma w niej scen opisujących grzech człowieka, ale że Biblia nigdy grzechu nie pochwała. Nie należy też traktować Pisma Świętego jako podręcznika wiadomości geograficznych czy przyrodniczych (choć i takie dane się w nim znajdują), lecz jako księgę zbawienia. Dlatego Katechizm wyjaśnia, iż „należy uznawać, że księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo Święte utrwalona dla naszego zbawienia” (KKK 107). „W Piśmie Świętym – stwierdza dalej Katechizm - Bóg mówi do człowieka na sposób ludzki. Aby dobrze interpretować Pismo Święte, trzeba więc zwracać uwagę na to, co autorzy ludzcy rzeczywiście zamierzali powiedzieć i co Bóg chciał nam ukazać przez ich słowa” (KKK 109). Podczas czytania Biblii powinniśmy zatem uwzględnić okoliczności kultury i czasu, w którym powstawały poszczególne księgi. Powinniśmy nadto znać ich rodzaje literackie, a także przyjęte w czasach, gdy powstawały, sposoby myślenia, mówienia i opowiadania (KKK 110). Musimy także zwracać uwagę na treść i jedność całego Pisma Świętego, czytać je w „żywej tradycji całego Kościoła” oraz uwzględnić tzw. analogię wiary, czyli spójność prawd objawionych między sobą, gdyż Bóg, który jest autorem Biblii i który objawił nam prawdy wiary, nie może przeczyć sam sobie (KKK 111-114). Czy mam w domu Pismo Święte? Jak często do niego zaglądam? Czy traktuję je jako skierowane do mnie natchnione Słowo Boże, czy jak każdą inną książkę? Zapamiętajmy: Księgi Pisma Świętego są natchnione, to znaczy, że ich autorem jest Bóg. Z tego faktu wynikają dwa przymioty Biblii: świętość (to znaczy, że nie naucza ona rzeczy niemoralnych) oraz nieomyślność (to znaczy, że podaje prawdę, potrzebną człowiekowi do zbawienia). Ponieważ słowo Boże zostało nam przekazane „na sposób ludzki”, dlatego aby dobrze je zrozumieć, należy z jednej strony czytać je z wiarą, a z drugiej stale pogłębiać swoją wiedzę biblijną.



## Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Święty Łukasz Ewangelista nazywany jest piewcą Bożego miłosierdzia. W wielu miejscach swojej Ewangelii przedstawia ten przymiot Pana Boga, m.in. we fragmencie, który dzisiaj usłyszeliśmy. Ufając w nieskończone miłosierdzie Boże, nie bójmy się do niego zbliżyć – korzystajmy z tej łaski jak najczęściej. Objawia się ona zwłaszcza w sakramencie spowiedzi świętej, do którego można przystąpić przed i w czasie każdej Mszy Świętej.
2. Zapraszamy na czerwcowe nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa codziennie po Mszy św. o godz. 18<sup>00</sup>.
3. Jutro, z okazji 13. dnia miesiąca, wspólna modlitwa za wstawiennictwem Pani Fatimskiej. Nabożeństwo fatimskie z procesją o godz. 17<sup>00</sup>, następnie Msza Święta. Po Mszy Św. o godz. 18<sup>00</sup> - Spotkanie Biblijne w Sali Konferencyjnej przy Kancelarii Parafialnej - Zapraszamy.
4. Wszystkim przeżywającym w tym tygodniu swoje osobiste święta, nade wszystko imieniny i urodziny, składamy najlepsze życzenia. Zmarłych polecamy Bożemu miłosierdziu.

*Wasz Proboszcz*

\* \* \* \* \*

### W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- **w poniedziałek**, 13 czerwca – **św. Antoni z Padwy**, choć w ludowej tradycji czczony jest jako patron rzeczy znalezionych, to jest on jednym z najważniejszych świętych franciszkańskich i jednym z najwybitniejszych kaznodziejów średniowiecznych;
- **w wtorek**, 14 czerwca – **bł. Michał Kozal**, gorliwy duszpasterz i przewodnik seminarzystów, który do końca swoich dni niósł duchowną posługę współwzięniom w nazistowskim obozie koncentracyjnym w Dachau;
- **w środę**, 15 czerwca – **bł. Jolanta**, wzorowa żona i matka, fundatorka wielu franciszkańskich klasztorów, w końcu przykładna klaryska z Sącza i Gniezna, która zmarła w opinii świętości, a jej grób szybko stał się celem pielgrzymek;
- **w piątek**, 17 czerwca – **św. Brat Albert Chmielowski**, który w krakowskim nędzarzu zobaczył przede wszystkim potrzebującego człowieka.

### Porządek nabożeństw w naszym kościele

**Msze św.: w niedziele:** 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 13<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup> (w kościele na cmentarzu), 18<sup>00</sup>

**w dni powszednie:** 7<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>.

**Kancelaria czynna** Pn. – Czw. 8<sup>30</sup>-10<sup>00</sup>; Pt. i Sb. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu**

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: [brunon.lomza@gmail.com](mailto:brunon.lomza@gmail.com)

strona internetowa: [www.brunon.lomza.pl](http://www.brunon.lomza.pl)